

## PROTOKÓŁ Nr 9-7/2015

Z wyjazdowego posiedzenia Komisji Sportu Rady Miasta Gdańska, które odbyło się w dniu 27 maja 2015 roku, a rozpoczęło o godz.15:00 na przystani jachtowej Żabi Kruk oraz przy ul. Tamka w Gdańsku.

**Obecni:** według załączonych list obecności, które stanowią załączniki nr 1 i 2 do protokołu.

Na stan pięciu (5) członków Komisji, w posiedzeniu uczestniczyło pięciu (5), czyli było quorum do podejmowania prawomocnych decyzji.

Posiedzeniu przewodniczył Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu Rady Miasta Gdańska.

Po stwierdzeniu quorum, otworzył 9 posiedzenie Komisji, powitała zebranych i poinformowała, że porządek obrad został, w terminie regulaminowym, wysłany do radnych drogą elektroniczną. Porządek stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

1. Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska na lata 2015 - 2040 - druk nr 243.  
*Referują: Przedstawiciele Prezydenta Miasta Gdańska*
2. Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2015 rok - druk nr 244 - w zakresie działania Komisji.  
*Referują: Przedstawiciele Prezydenta Miasta Gdańska*
3. Wizyta w wybranych obiektach zarządzanych przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Gdańsku - Przystań Żabi Kruk, Przystań przy ul. Tamka w Gdańsku.  
*Przedstawia: Pan Leszek Paszkowski - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Gdańsku*
4. Sprawy wniesione, wolne wnioski, korespondencja.

Prowadzący obrady - przewodniczący Komisji radny Mirosław Zdanowicz poinformował, że do druku nr 244 - czyli do zmian w budżecie wpłynęła Autopoprawka.

Zaproponował również, aby do porządku posiedzenia wprowadzić pkt 3a dotyczący PZU Maraton Gdańsk, a po omówieniu punktów z porządku posiedzenia zwiedzić przystań Żabi Kruk, a następnie przystań przy ul. Tamka.

Następnie poddał pod głosowanie przyjęcie porządku posiedzenia wraz z zaproponowanymi zmianami.

Komisja porządek posiedzenia przyjęła jednogłośnie - 5 głosami „za”.

## PUNKT - 1

Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska na lata 2015 - 2040 - druk nr 243.

(Oryginał projektu uchwały znajduje się w protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 28 maja 2015 r. - BRMG-S.0006.243.2015)

*Pani Jolanta Ostaszewska - Dyrektor Wydziału Budżetu Miasta i Podatków*, w imieniu wnioskodawcy, przedstawiła projekt uchwały.

*Przewodniczący Mirosław Zdanowicz* podziękował za przedstawienie projektu uchwały. Głosów w dyskusji nie było.

### USTALENIA KOMISJI - OPINIA

Komisja Sportu RMG wysłuchała informacji i wyjaśnień przekazanych przez Panią Jolantę Ostaszewską - Dyrektor Wydziału Budżetu Miasta i Podatków, a dotyczących przedmiotowego projektu uchwały.

Następnie Przewodniczący Komisji radny Mirosław Zdanowicz poddał pod głosowanie za pozytywnym przyjęciem i zaopiniowaniem projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska na lata 2015-2040 - druk nr 243.

#### Głosowanie

0 głosów za

5 głosów przeciw - jednogłośnie

W wyniku przeprowadzonego głosowania projekt uchwały zawarty w druku nr 243 nie uzyskał pozytywnej opinii Komisji. (Opinia nr 9-7/14-10/2015).

## PUNKT - 2

Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2015 rok - druk nr 244 + Autopoprawka - w zakresie działania Komisji

(Oryginał projektu uchwały znajduje się w protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 28 maja 2015 r. - BRMG-S.0006.244.2015)

*Pani Jolanta Ostaszewska - Dyrektor Wydziału Budżetu Miasta i Podatków*, w imieniu wnioskodawcy, przedstawiła projekt uchwały wraz z Autopoprawką - w zakresie działania Komisji.

*Przewodniczący Mirosław Zdanowicz* podziękował za przedstawienie projektu uchwały wraz z Autopoprawką, a następnie z uwagi na brak głosów w dyskusji, poddał pod głosowanie przyjęcie i pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały zawartego w druku nr 244 + Autopoprawka - w zakresie działania Komisji.

## USTALENIA KOMISJI - OPINIA

Komisja Sportu Rady Miasta Gdańska, po wysłuchaniu informacji i wyjaśnień przekazanych przez Panią Jolantę Ostaszewską - Dyrektora Wydziału Budżetu Miasta i Podatków, przedstawiciela wnioskodawcy, w wyniku przeprowadzonego głosowania, 3 głosami za, przy 0 głosach przeciwnych i 2 głosach wstrzymujących się, przyjęła i pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały, zawarty w druku nr 244 + Autopoprawka - w zakresie działania Komisji. (Opinia nr 9-7/15-11/2015).

### PUNKT - 3

Wizyta w wybranych obiektach zarządzanych przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Gdańsku - Przystań Żabi Kruk, Przystań przy ul. Tamka w Gdańsku.

**Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu RMG**

Jestem zawiedziony, bo kolega Bumblis chciał przyjść, bo miał sygnały, że nie układa się ze szkołą obok, z sąsiadami, że są jakieś pretensje.

**Pan Andrzej Trojanowski - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Sportu**

Panie przewodniczący nie ma problemu, żeby pan radny skontaktował się z dyrektorem i wyjaśnimy wszystkie jego wątpliwości.

**Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu RMG**

Właśnie. On od dawna o to zabiegał, żeby tu powstała przystań. Ile czasu już istnieje?

**Pan Leszek Paszkowski - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Gdańsku**

Trzy lata. To dotyczy prawdopodobnie Szkoły 65 i budowy przy tej szkole pomostu, przy ul. Śluzy. Jeżeli chodzi o taki projekt, który robi Edukacja powstanie pomostu dla smoczych łodzi przy ul. Kamienna Grobla. Tam jest takie miejsce fajne.

**Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu RMG**

Jak się nazywa ten klub wodny, który tam jest?

**Pan Adam Maksim - Kierownik Referatu Sportu w Biurze Prezydenta ds. Sportu**

Szpicgat.

**Pan Leszek Paszkowski - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Gdańsku**

To jest obok Szpicgatu. Ze Szpicgatem są kłopoty, bo on nie chce udostępniać tego pomostu. On jest w złym stanie technicznym. Oni chcieli sami wybudować. Rozmawiałem z panią dyrektorem i nawet robiłem wizję lokalną. Rzeczywiście tam jest zasadne wybudowanie docelowe takiego samego pomostu dla młodzieży szkolnej. Ale to dotyczy innej lokalizacji.

**Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu RMG**

Wobec tego proszę mówić o miejscu, w którym jesteśmy, o tej przystani.

**Pan Leszek Paszkowski - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Gdańsku**

Panie przewodniczący, szanowni radni chciałbym przedstawić panią Monikę Rynkowską - Kierownik Obiektów Hydrotechnicznych MOSiR, która między innymi odpowiada za funkcjonowanie tego obiektu. Obiekt od niedawna zarządzany jest zgodnie z wytycznymi, które były zawarte w studium wykonalności tego projektu przez Operatora Zewnętrznego. Ten operator w tym miesiącu objął zarządzanie tymi obiektami. Jest to firma pana Jacka Jakubczyka, który jest związany z PKM-em. Ma doświadczenie w Białej Górze prowadzi taki obiekt. Tutaj na razie nie mamy zastrzeżeń. O tym jak funkcjonują te przystanie opowie już pani kierownik w krótkiej wypowiedzi.

**Pani Monika Rynkowska - Kierownik Obiektów Hydrotechnicznych w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Gdańsku**

Przystań, na której jesteśmy aktualnie to jest jedna z trzech przystani Programu Ożywienia Dróg Wodnych. Zapewne wszyscy państwo wiecie co to za program. Przystanie te zostały wybudowane w ramach środków z dofinansowania z Unii Europejskiej w ramach Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka. Jest to produkt stricte turystyczny o znaczeniu ponad regionalnym. Jeżeli chodzi akurat o tę przystań to niewątpliwie zachęcam po słowie wstępnym do zobaczenia jak wygląda ta przystań od środka, od wewnątrz i czym możemy się pochwalić. Oprócz tej przystani i tej, którą odwiedzimy jest jeszcze przystań na Siennej Grobli. To jest najmniejsza przystań w ramach tego Programu Ożywienia Dróg Wodnych wybudowanych.

**Pan Leszek Paszkowski - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Gdańsku**  
Proponuję, żebyśmy przejechali obok przystani jadąc na Tamka.

**Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu RMG**  
Dobrze.

**Pani Monika Rynkowska - Kierownik Obiektów Hydrotechnicznych w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Gdańsku**

Oprócz przystani wybudowaliśmy jeszcze 10 przystanków tramwaju wodnego. Dodatkowo na terenie Zarządu Morskiego Portu Gdańsk usytuowany jest jeden dodatkowy przystanek na Nabrzeżu Zbożowym, a w sezonie mamy również przystanek przy latarni w Nowym Porcie. Te wszystkie przystanki, ta cała infrastruktura to jest jeden program tramwaj. Akurat chyba o tej godzinie nie będziemy mogli zobaczyć jak odplywa z tego przystanku...

**Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu RMG**  
Właśnie odplynął.

**Pani Monika Rynkowska - Kierownik Obiektów Hydrotechnicznych w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Gdańsku**

Jeśli chodzi o tramwaje to mamy dwie linie F5 i F6. Dwie jednostki, które obsługują te linie. Tramwaj obsługiwany jest przez Żeglugę Gdańską, która działa na zlecenie Zarządu Transportu Miejskiego. Te dwie jednostki to Sonica i Sonica I. Takie charakterystyczne biało-niebieskie jednostki.

**Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu RMG**

Dokąd te linie płyną?

**Pani Monika Rynkowska - Kierownik Obiektów Hydrotechnicznych w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Gdańsku**

Ta linia, która z Żabiego Kruka rozpoczyna się tą trasą, kończy się na Westerplatte. Natomiast druga linia to Targ Rybny w stronę przystani Tamka, na którą dzisiaj się wybieramy, do Narodowego Centrum Żeglarstwa, a w perspektywie mamy również dodatkowy przystanek na Wyspie Sobieszewskiej, który ruszy jak tylko ZTM się dogada z RZGW.

**Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu RMG**

Mam prośbę, bo tu są młodzi koledzy, koleżanka, którzy na temat Ożywienia tych Dróg Wodnych, bo to było w poprzedniej kadencji, czy pani może kilka słów na ten temat powiedzieć, czy może pan dyrektor Paszkowski krótko powiedzieć, na czym to polega? Zaintrygowało nas to, że pan dyrektor powiedział, że tu powinno być przebicie do Nowej Motławy.

**Pan Leszek Paszkowski - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Gdańsku**

Takie są plany. W planie zagospodarowania przestrzennego jest taki zarezerwowany teren do wykonania tego. Na pewno wykonanie tego przebicia się, które kiedyś miało miejsce historycznie, spowodowałoby, że atrakcyjność żeglugi dookólnej wokół wyspy, która tu powstała byłaby dużo większa. Dzisiaj to jest pływanie w tą i z powrotem i przez to ten teren stał się mniej atrakcyjny, co potwierdza sytuacja, że woda ożywia tereny, które są wokół, a jak jest brak żeglugi, to on zamiera.

**Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu RMG**

Jaki jest orientacyjny koszt takiego przebicia się. Jakies przymiarki były?

**Pan Leszek Paszkowski - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Gdańsku**

Trudno mi powiedzieć. Nie znam tych liczb, ale są to dosyć duże kwoty. Myślę, że ważnym elementem byłoby podniesienie tych mostów, wtedy by to miało jeszcze większe znaczenie. Także w kontekście tego, że ma być rozbudowywana w perspektywie 5-7 lat marina przy ul. Szafarnia w kierunku mostu Stągiewnego, który ma być zwodzony i w kierunku ulicy Kamienna Grodza, gdzie ta marina by była wzbogacona o ok. kolejnych 60 miejsc i powstałby duży teren, w którym jachty mogłyby cumować w sercu miasta, co by było niezwykle interesujące. Dzisiaj marina nasza przeżywa oblężenie już w tej chwili, a co roku praktycznie brakuje nam miejsc mimo, że niedaleko pojawiła się marina Sienna Grobla w ramach Programu Ożywienia Dróg Wodnych, która w jakiś sposób odciąża gdańską marinę, ale brakuje jeszcze miejsc postojowych. Ten problem z roku na rok się powiększa.

**Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu RMG**

Pani powiedziała, że w ramach tego Programu Ożywienia Dróg Wodnych w Gdańsku powstały przystanie.

**Pani Monika Rynkowska - Kierownik Obiektów Hydrotechnicznych w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Gdańsku**

Trzy przystanie z pełnym zapleczem administracyjnym, sanitarnym plus przystanki tramwaju wodnego. Na tym polegał ten program. Oczywiście

umocniliśmy nabrzeża. Tam, gdzie było trzeba postawiliśmy ścianki, ciągi piesze. Dostosowaliśmy tę infrastrukturę do osób z dysfunkcjami ruchowymi.

**Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu RMG**

Czy już jest cały program zrobiony tak jak było przewidziane, czy jeszcze coś zostało?

**Pani Monika Rynkowska - Kierownik Obiektów Hydrotechnicznych w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Gdańsku**

Tak, te inwestycje wyczerpują założenia studium wykonalności Programu Ożywienia Dróg Wodnych.

**Pan Leszek Paszkowski - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Gdańsku**

Teraz pani przewodniczący na tym obiekcie co się odbywa. Przede wszystkim jest to obiekt przeznaczony dla łodzi motorowych. Tutaj żaglowe nie mogą wejść i z tego tytułu jest możliwość wypożyczenia kajaków, łodzi oraz rowerów wodnych. Jest tu prowadzona wypożyczalnia w sezonie letnim. W tej chwili już jest zainteresowanie ze strony uczestników. Będziemy to rozwijali z całą pewnością. Można tutaj niestety dosyć dużym nakładem sił, bo trzeba by podpłynąć aż pod marinę i dalej w kierunku opływu Motławy, gdzie można ciekawe tereny zwiedzać i to promujemy. Jest mały przesmyk jeszcze wcześniej, który jest trudny do przebycia pod niskimi mostami, ale możliwy do przepłynięcia kajakiem, natomiast innym środkiem raczej już trudno. Też uczestnicy tych rejsów tędy przepływają, żeby skrócić tą drogę przedostania się na opływ Motławy. Ta marina z góry była przeznaczona właśnie na ożywienie też i stanowi swego rodzaju dla miasta taką jasną przestrzeń i stanowi miejsce spacerów jak i możliwości korzystania. Dzielnica nie cieszy się dobrą sławą zwłaszcza jeżeli chodzi o Dolne Miasto, ale tego typu inwestycje wprowadzają swego rodzaju ożywienie i zainteresowanie co jest na pewno takim sygnałem dla innych do wejścia z różnego rodzaju inicjatywami chociażby takimi, jak miał miejsce, Festiwal Feta. Mamy też grupę młodzieży z Gdańskiej Husarii, która mocno, intensywnie szkoli się kilka razy w tygodniu spotykając się, pływając na smoczach łodziach. Są tu też festyny. Różnego rodzaju spotkania. Jutro jest też przewidziana konferencja dotycząca Expo 2015, na której będzie Marszałek Prezydent Miasta Gdańska, w jego imieniu Prezydent Bojanowski i Prezydenci Sopotu oraz Gdyni. Więc obiekt spełnia różnego rodzaju funkcje, które powodują, że pokazujemy tą część miasta, która jest historycznie zasłużona, a i godna tego, żeby ją rewitalizować.

**Radny Wojciech Błaszowski - członek Komisji**

Jeszcze mam pytanie apropos tych tramwajów wodnych. W jakim okresie roku pływają?

**Pani Monika Rynkowska - Kierownik Obiektów Hydrotechnicznych w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Gdańsku**

Od 1 maja do 30 września.

**Radny Wojciech Błaszowski - członek Komisji**

A godzinowo jak to wygląda?

***Pani Monika Rynkowska - Kierownik Obiektów Hydrotechnicznych w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Gdańsku***

Są średnio trzy rejsy w ciągu dnia na każdej z linii. Poranny, południowy i popołudniowy.

***Pan Leszek Paszkowski - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Gdańsku***

Tu jest start dla przystanku na Westerplatte. Natomiast linia F6 startuje z Targu Rybnego.

***Pani Monika Rynkowska - Kierownik Obiektów Hydrotechnicznych w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Gdańsku***

Ta linia na Westerplatte cieszy się zdecydowanie większym popytem, a z danych ZTM-u 32 380 osób skorzystało w ubiegłym roku z przewozów tramwajem wodnym.

***Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu RMG***

To jest dużo.

***Pani Monika Rynkowska - Kierownik Obiektów Hydrotechnicznych w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Gdańsku***

Nie zapominajmy, że jest to produkt turystyczny, że to nie jest środek transportu tylko to jest tramwaj turystyczny i taką rolę spełnia.

***Pan Leszek Paszkowski - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Gdańsku***

Te statystyczne dane rosną i bywają niestety też takie sytuacje, gdzie pojemność tramwaju jest zbyt mała i na przystanku startowym jest niemożliwe zabranie wszystkich chętnych. Te jednostki mają swoje ograniczenia w związku z możliwością przejścia pod mostami. Stąd jeżeli chodzi o start statków, które czasami są obsługiwane przez Katarzynę, Elżbietę, Wandę lub inny większy statek, tam jest możliwość większa co do ilości, natomiast nie cieszy się taką popularnością. Ona jest może atrakcyjna, bardziej latem, bo jest długą podróżą, bo to jest do NCŻ-tu to jest długa podróż. Natomiast tutaj krótka w miejsce atrakcyjne jakim jest Westerplatte, a w sezonie jeszcze do latarni. To jest atrakcyjny produkt i on pokazuje, że trzeba będzie docelowo zwiększyć ilość kursów jak jak i być może popracować nad ilością osób, które zabiera ten statek, ale wtedy, w mojej ocenie, trzeba by ogłosić konkurs długoletni np. na 15 lat, w którym kontrahent przyszedł miał wybudować konkretny statek na konkretne potrzeby, na konkretny akwen, na konkretną pracę, która jest możliwa do zakontraktowania terminowo. Wtedy jest szansa znalezienia inwestora, który dopasowałby się do naszych możliwości i tak będziemy rekomendowali Zarządowi Transportu Miejskiego i decydentom, Prezydentowi Grzelakowi, Prezydentowi Adamowiczowi, żeby iść w tym kierunku, aby było to efektywne i miało szanse powodzenia w przyszłości.

***Radny Wojciech Błaszczowski - członek Komisji***

Mi się wydaje, że jest to bardzo atrakcyjne. Jaka jest cena?

***Pani Monika Rynkowska - Kierownik Obiektów Hydrotechnicznych w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Gdańsku***

10 zł, a ulgowy bilet jest 5 zł.

**Pan Andrzej Trojanowski - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Sportu**

Warto jeszcze powiedzieć, o tym, że ten tramwaj uatrakcyjnił, czy podniósł atrakcyjność takich miejsc jak Narodowe Centrum Żeglarskie, bo tam goście, którzy odpoczywają mają dodatkową ofertę, albo wycieczkę z przewodnikiem, albo rower na pół dnia do Gdańska i z powrotem wsiadają i przytływają. Także jakby już stały punkt pobytowy.

**Radny Wojciech Błaszowski - członek Komisji**

Zastanawiam się, czy to jest dobrze wypromowane, bo moim zdaniem to jest tak atrakcyjne, że być może te statystyki są zadowolające i tak jak pan dyrektor był uprzejmy wspomnieć jest tendencja wzrostowa. Także to jest sygnał pozytywny.

**Pan Leszek Paszkowski - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Gdańsku**

Proszę państwa my mamy z założeń, o ile pamiętam, dla pięcioletniego okresu limit 125 tysięcy osób, które musi wziąć udział. Mówimy tu o tych, którzy przepłyną, ale też, którzy będą uczestniczyć w innych rzeczach, w wypożyczeniu kajaków, o bytności tutaj w różnego rodzaju spotkaniach, aktywnościach, etc. Z całą pewnością te parametry, które zostały założone będą wykonane i to przed czasem.

**Pan Andrzej Trojanowski - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Sportu**

To nie dotyczy tylko tramwaju tylko funkcjonowania tych obiektów.

**Pani Monika Rynkowska - Kierownik Obiektów Hydrotechnicznych w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Gdańsku**

Jeśli chodzi o same tramwaje to wskaźnik był na poziomie 25 tysięcy. Mając 32 tysiące możemy spać spokojnie, bo tendencja jest cały czas wzrostowa. Jeśli chodzi o przychody tych wszystkich przystani wybudowanych w ramach PODW wzrost w stosunku do roku 2013 jest o 150%.

**Radny Wojciech Błaszowski - członek Komisji**

Ale samą promocją tego to się zajmuje ZTM, nie państwo?

**Pani Monika Rynkowska - Kierownik Obiektów Hydrotechnicznych w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Gdańsku**

Ściśle ze sobą współpracujemy. Zajmujemy się oczywiście promocją całego programu, natomiast mając do dyspozycji inne mariny miejskie np. marinę w Gdańsku możemy pozwolić sobie na to, żeby stworzyć sobie taki zespół marin i powiedzmy oddelegować niektórych klientów tutaj na te przystanie, ponieważ bardziej jakby ta przystań jest w stanie wchłonąć te mniejsze jednostki, bo to jest przystań dla małych jednostek pływających, czyli głównie, tak jak pan dyrektor powiedział, dla jednostek motorowych. Także mamy tutaj latem również skutery. Na marinie Gdańskiej mamy miejsce dla 10 skuterów i zdecydowanie jest to za mało, więc skuterowcy wybierają marinę na Żabim Kruku. Również turyści z zagranicy, którzy cenią sobie spokój, bo na marinie tego spokoju mimo wszystko nie są w stanie zaznać, przytływają tutaj. Mają zaplecze gastronomiczne. Im się bardzo podoba i



mieliśmy w zeszłym roku w sezonie bardzo wielu Niemców, którzy byli zachwyceni właśnie tą przystanią.

**Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu RMG**

Ale tylko motorowe łodzie?

**Pani Monika Rynkowska - Kierownik Obiektów Hydrotechnicznych w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Gdańsku**

Tak. Niestety ten prześwit pod mostem ogranicza.

**Pan Leszek Paszkowski - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Gdańsku**

Kajaki są tą ofertą uzupełniającą. Co jeszcze ważne jest. Te przystanie nie są drogie w stosunku do mariny naszej na Szafarni. Tutaj co pan radny wspominał o promowaniu. My też informujemy różnymi kanałami, że tu naprawdę one mają 50% ceny mariny Szafarnia. Też mają standard bardzo podobny, więc to też jest element, który powoduje, że ludzie też uczestniczą w tym, ale też pocztą pantoflową przekazują sobie te informacje. Lokalizacja tych przystani jest specyficzna dla każdego akwenu. Dla przykładu marina przy ul. Sienna Grobla, którą będziemy tylko omijać jest też mariną, która jest obłożona od początku do końca. Ona jest sąsiednią mariną dla mariny Gdańskiej, więc rzeczywiście pani kierownik przerzuca niektóre jednostki. Ma pewne pole manewru w zarządzaniu. Natomiast tutaj już żaglowce nie wejdą. Jeżeli chodzi o kolejną marinę na Tamka, na którą pojedziemy, tam mamy ograniczenia związane z wpływaniem od strony Kanału Portowego. Tu mamy Most Siennicki, Most Kolejowy, Most Jana Pawła II, więc tutaj te jachty muszą dotrzeć do nas przez Wisłę Śmiatą, czyli od strony wschodniej, od Wyspy Sobieszewskiej przez Kanał Płonie i jest to zupełnie inny szlak żeglugi. Więc jest to też specyfika. Tym marinom jest bliżej w kierunku klubów Neptun czy NCŻ-tu i wyjścia przez Górki Zachodnie na Zatokę. Tam jest pewien potencjał jeszcze, moim zdaniem drzemie w planowaniu tego miejsca, aczkolwiek też i turyści Rosyjscy już się interesują, są nasi krajowi. Myślę, że ten okres już najgorszy mamy za sobą i już tylko będzie lepiej, a myślę, że tylko dobre funkcjonowanie tych marin samo zapracuje na ten wynik w przyszłości.

**Pani Monika Rynkowska - Kierownik Obiektów Hydrotechnicznych w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Gdańsku**

Jeśli chodzi o promocję to mogę tylko dodać, że jest taki program South Coast Baltic i uczestniczy w tym Związek Miast i Gmin Morskich i w tym projekcie oczywiście aktywnie uczestniczymy poprzez właśnie promocję tego kompleksu marin i mariny na Szafarni. Tutaj strona Niemiecka, właśnie dzisiaj dostałam telefon, że są redagowane materiały i na pewno bezpłatnie tam pojawią się informacje na temat naszych marin. Także będzie to promocja nie tylko w Polsce, ale również za granicą.

**Radny Wojciech Błaszowski - członek Komisji**

Od jak dawna ten tramwaj wodny pływa?

**Pan Leszek Paszkowski - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Gdańsku**

Trzeci sezon.

**Radna Beata Jankowiak - wiceprzewodnicząca Komisji**

Ile maksymalnie osób może zabrać tramwaj?

**Pani Monika Rynkowska - Kierownik Obiektów Hydrotechnicznych w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Gdańsku**

40 osób i 5 rowerów.

**Pan Leszek Paszkowski - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Gdańsku**

Chciałbym powiedzieć panie przewodniczący, szanowni radni, że nasz kapitał, którym jest woda w samym mieście Gdańsku jest rzeczą, którą grzech będzie nie wykorzystać. Tego typu inicjatywy i tego typu działania, inwestycja w turystykę wodną, w użytkowanie tej wody jako drogi wodnej, bo to tak naprawdę jest droga tylko, że trzeba poruszać się innym pojazdem niż kołowym jest, myślę, bardzo ważnym kierunkiem i powinniśmy jak najbardziej to rozwijać. Tak jak górale mają, zawsze powtarzam, potencjał w postaci gór, oscypków i niedźwiedzia, z którym się robi zdjęcia, tak my musimy wykorzystać to w Gdańsku do promowania naszego związku z morzem i z regionem.

**Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu RMG**

Promocja jest cały czas w telewizji jak jest pokazywana pogoda.

**Pan Leszek Paszkowski - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Gdańsku**

W TVN-ie pogoda jest Soldek pokazywany.

**Radny Wojciech Błaszowski - członek Komisji**

Trochę czasu potrzeba, kolejne lata. Trzy lata to jest niewiele. Dobrze, że jest ta tendencja wzrostowa. Tak jak państwo mówią można być generalnie zadowolonym.

**Pani Monika Rynkowska - Kierownik Obiektów Hydrotechnicznych w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Gdańsku**

Sucha promocja na pewno nie wystarczy. Ostatnio zorganizowaliśmy festyn. Przy okazji tego festynu była akcja charytatywna na rzecz dzieci z białaczką naszego gdańskiego UCK, na oddział hematologii zbieraliśmy pieniądze, ale przy okazji były też inne przedsięwzięcia. Kończył się tu sptyw kajakowy z Warszawy do Gdańska. Leśnicy z nadleśnictwa Kartuzy przepłynęli ponad 500 km i tutaj mieli swoją metę. Także tutaj było bardzo dużo telewizji, bardzo dużo radia, więc to nie jest tak, że ta przystań nie jest promowana, ale poprzez takie imprezy integracyjne staramy się promować to miejsce.

**Radny Łukasz Hamadyk - członek Komisji**

Chciałbym się zapytać czy rozważa się taką możliwość, czy taka opcja wchodziłaby w grę, aby tramwaj wodny, czy go zmodyfikować czy uruchomić w przyszłości jakąś linię, która odbijałaby na molo w Sopocie. Na pewno marketingowo by to dobrze wyglądało i byłby też przepływ między turystami z jednym miastem a drugim.

**Pani Monika Rynkowska - Kierownik Obiektów Hydrotechnicznych w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Gdańsku**

Oczywiście jeżeli chodzi o ten tramwaj, który jest tutaj to na pewno nie, ponieważ chodzi o warunki hydro-nawigacyjne. Te tramwaje to są tylko i wyłącznie jednostki, które mogą pływać po śródlądziu. Notabene tutaj, gdzie jesteśmy to jest śródlądzie. Tam, gdzie pojedziemy na Sienną Grobla to są wewnętrzne wody morskie, a potem znowu popłyniemy na śródlądzie. Natomiast jeśli chodzi o morze to są te jednostki, które wymienił pan dyrektor. To są już te większe jednostki, tudzież katamarany, więc połączenie tego tramwaju, który jest aktualnie, który by wypływał na przykład z Żabiego Kruka i płynął do Sopotu nie jest możliwe z uwagi na te mosty. Jak wybudujemy i te wszystkie mosty się podniosą to być może...

***Pan Andrzej Trojanowski - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Sportu***

Gdybyśmy molo w Brzeźnie przedłużyli byłoby idealnie.

***Radny Łukasz Hamadyk - członek Komisji***

Właśnie chciałem mówić, że fajnie by było, ale wiem, że nie ma tego, ale to jest wielki błąd, że nie pomyślano na początku, żeby na molo w Brzeźnie taka możliwość była. Z tego co ja pamiętam jak przed wojną było molo w Brzeźnie w innym miejscu, gdzie ta dziura jest sławetna, to tam jednostki przyływały różnego rodzaju, bo to było dość długie molo, ale może w przyszłości dałoby się coś zrobić. Jesteśmy do tyłu w konkurencji z Sopotem, bo nie mamy właśnie możliwości, żeby takie jednostki mogły tam dobijać.

***Pan Leszek Paszkowski - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Gdańsku***

Jest koncepcja już, która wiele lat temu powstała. Gdzieś tam z tyłu głowy jest ten pomysł, żeby przedłużyć to molo. Są starania, ale głównie chodzi o pozyskanie funduszy unijnych. Prezydent Bojanowski jest orędownikiem takiego przedsięwzięcia i szukamy programów odpowiednich, żeby to zrealizować. Tam przewidziane było też w tych koncepcjach, które zostały opracowane, cumowanie krótko-postojowe długo-terminowe jachtów. Opiniowaliśmy to od strony wschodniej, bo tam zachodnie wiatry najczęściej mają miejsce. Przewidzieliśmy kilka miejsc postojowych do cumowania. Oczywiście zamknięcie takiej pętli, przewiezienia turystów ze Starego Miasta od Zielonej Bramy, z Targu Rybnego do mola i potem przejście przez promenadę i przejazd do innych miejsc jak Oliwa czy też innych atrakcyjnych miejsc w mieście Gdańsku stanowiłoby na pewno atrakcyjny taki tour dla operatorów.

***Radny Łukasz Hamadyk - członek Komisji***

Może też z Jelitkowa.

***Pan Leszek Paszkowski - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Gdańsku***

Też ożywienie całego ciągu, który prowadzi w kierunku Zaspy. Wtedy byłby sens inwestowania, bo jak się przewiezie turystów z Gdańska Głównego do Brzeźna to wtedy warto by było te kafejki i inne rzeczy budować. Więc taki pomysł długoterminowy funkcjonuje.

***Radny Łukasz Hamadyk - członek Komisji***

Mi się podoba. Zawsze jak byłem na tym molo to tego mi brakowało.

**Pan Andrzej Trojanowski - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Sportu**  
Projekt takiego mola mamy.

**Radny Łukasz Hamadyk - członek Komisji**  
Ja bym się rękoma i nogami pod tym podpisywał.

**Pan Leszek Paszkowski - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Gdańsku**  
To jest dobra wiadomość. W takim razie liczymy na wsparcie w działaniach.

**Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu RMG**  
Zawsze na Komisję można liczyć w tym względzie. Pamiętam coś takiego, że był taki po wojnie statek, który się nazywał Panna Wodna. To było chyba przerobione z niemieckiego trałowca. To była taka atrakcja ta Panna Wodna, że ludzie z końca Polski przyjeżdżali po to, żeby przepłynąć Panną Wodną z Gdańska do Sopotu do mola. Ona pływała na Hel też.

**Pan Leszek Paszkowski - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Gdańsku**  
Jeżeli chodzi o rejsy komercyjne... Jeżeli chodzi o sprawy związane z płynięciem do Sopotu więc to jest tak albo to jest turystyka wodna, albo komunikacja. I to trzeba rozstrzygnąć. Dać sobie odpowiedź jasną. Jeżeli to ma być komunikacja to tak jak na bilety ZKM-u miasto dopłaca ok. 50% wartości tak tutaj należałoby się liczyć z dopłatą. Jeżeli to jest turystyka to powinno być samofinansujące się przedsięwzięcie. Z tego co wiem operator, który tu funkcjonuje Żegluga Gdańska, jedna z największych operatorów, jak nie jedyny jeżeli chodzi o żeglugę asazerską oprócz żeglugi kołobrzesckiej, to ma to wszystko w cyfrach i zna ten rynek na wylot i na pewno z tej wiedzy warto też korzystać, z tej, którą ma pan prezes Latała i te rejsy na Hel, o ile są atrakcyjne i one się jeszcze w jakiś sposób bronią jeżeli chodzi o finanse, to rejs turystyczny bardziej też, chociaż bardziej może należałoby do tego podejść jako komunikacyjny. Mając taki przemiał 500 osób, które nie wjedzie na półwysep, jedzie naokoło to jest obciążenie, ewidentna korzyść dla ruchu drogowego z punktu widzenia transportu, to należy dać sobie odpowiedź czy idziemy w turystykę czy w komunikację i wtedy decyzje z tego musiałyby być podejmowane na bazie takich rozwiązań.

**Radny Łukasz Hamadyk - członek Komisji**  
Ostatnie pytanie. Jak już jesteśmy przy tych przystankach, jestem w trakcie pisania interpelacji, którą może mógłbym zaniechać. Chodzi o przystanek Nabrzeże Zbożowe w Nowym Porcie. Przystanek jest w marnym stanie. Pamiętam, że te elementy metalowe, które tam były już dawno zostały skradzione, również szyby, które tam po boku były już częściowo ich nie ma od dawna, natomiast kwestia, że są tam dwie kamery. Nie wiem, czy one należał właśnie do państwa i powstały razem z tym przystankiem. Tylko, że te kamery, cóż jedna jest skierowana stricte jak przytływa statek, na nabrzeże, a druga jest zasłaniana przez drzewo, które gdy ma liście, to ta kamera nie funkcjonuje jak trzeba, ponieważ praktycznie nie ma widoczności. Chciałbym się zapytać czy byłaby możliwość, bez tego mojego pisania, żeby ten przystanek przywrócić do takiego wyglądu jaki był na początku i coś właśnie z tymi kamerami zrobić, ewentualnie może z tym drzewem, które właściwie jest chwastem, bo to nie jest jakieś szczególne drzewo, ani wiekowe, żeby po

pierwsze doprowadzić do tego, jak to wyglądało wcześniej, a po drugie ochronić przed kolejną dewastacją. Na razie jest to półśrodkami robione. Ukradli te metalowe elementy to nowe nie zostały włożone, bo znów mogą ukraść. To rozumiem. A jak można by się było przed tym przestrzec?

***Pani Monika Rynkowska - Kierownik Obiektów Hydrotechnicznych w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Gdańsku***

Może odpowiem, bo znam temat od podszewki. Jeżeli chodzi o przystanek na Nabrzeżu Zbożowym to faktycznie lokalizacja od strony wody jest bardzo dobra, natomiast od strony lądu wszyscy wiedzą jak to funkcjonuje. Praktycznie mamy sporo pracy na Nabrzeżu Zbożowym z utrzymaniem czystości i porządku. Jeśli chodzi o kamery to one funkcjonują bez zarzutu i mogę zaprosić na marinę. Możemy zobaczyć jaki jest podgląd na przystanek na Nabrzeżu Zbożowym i jedna kamera jest wycelowana właśnie na przystanek, żeby widzieć jaka jest czystość ...

***Radny Łukasz Hamadyk - członek Komisji***

Zastania drzewo. Jeżeli są liście spore to bardzo ogranicza.

***Pan Leszek Paszkowski - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Gdańsku***  
Przejeżdżając możemy sprawdzić.

***Pani Monika Rynkowska - Kierownik Obiektów Hydrotechnicznych w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Gdańsku***

Jeżeli zastania to na pewno bez interpelacji jesteśmy w stanie obrócić kamerę, bo to jest tylko dobra wola. Natomiast druga kamera musi być wycelowana na miejsce, w którym wsiadają i wysiadają pasażerowie, jeśli chodzi o bezpieczeństwo to musi być podgląd. Co do tych tablic, które były zamontowane to tutaj za naszą zgodą i zgodą generalnego wykonawcy zostały one zdemontowane, z uwagi na to, że zagrażały bezpieczeństwu. Zaprojektowano bardzo ciężkie tablice wykonane z pleksi i ta tablica była złożona z dwóch elementów. Niestety pod wpływem ciężaru górna cięższa spadała na tą dolną. Robiła się taka przestrzeń ok. 2 cm. Dzieci przychodziły, wkładały tam ręce, bo to akurat było na poziomie takiego 4-5 letniego dziecka i zawsze tam wkładały te rączki. Gdyby cokolwiek się stało to zadziałałoby jak gilotyna. W związku z tym z uwagi na bezpieczeństwo postanowiliśmy zdemontować te elementy. Natomiast tablice informacyjne umieściliśmy w innym miejscu, żeby zachować trwałość projektu.

***Radny Łukasz Hamadyk - członek Komisji***

Rozumiem, że ten przystanek w Nowym Porcie jest często wieczorem nawiedzany przez różnego rodzaju osoby.

***Pani Monika Rynkowska - Kierownik Obiektów Hydrotechnicznych w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Gdańsku***

Tak. Jest to dobra „miejscówka”.

***Pan Leszek Paszkowski - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Gdańsku***

Przystanek Wiosna Ludów jak i Targ Rybny, generalnie w Gdańsku mieszkańcy lubią spędzać czas nad wodą, zwłaszcza popijając piwko. Gorzej jak niszczą.

**Pani Monika Rynkowska - Kierownik Obiektów Hydrotechnicznych w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Gdańsku**

W zeszłym roku mieliśmy taki wypadek, że na Zielonym Moście niestety osoba, która użytkowała dosyć intensywnie ten przystanek wskoczyła do wody.

**Pan Leszek Paszkowski - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Gdańsku**

Ale też w tym roku mieliśmy przypadek przykry, bo jakiś facet, który prawdopodobnie wypił dużo szedł tym naszym pomostem i wszystkie słupki „kasował”, te postumenty, kopiając je, co naraziło nas na duże koszty. Oczywiście firma ochraniająca pokryła te koszty.

**Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu RMG**

A ten facet nie musiał za to płacić?

**Pan Leszek Paszkowski - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Gdańsku**

Niestety. Zgłosiliśmy na Policję. Postępowanie zostało, o ile pamiętam, umorzone ze względu na brak wykrycia sprawcy i niską szkodliwość społeczną.

**Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu RMG**

Dziękuję. Na tym byśmy zakończyli. Niech pani jeszcze powie ile ten obiekt kosztował, wybudowanie do takiego stanu jak to jest?

**Pani Monika Rynkowska - Kierownik Obiektów Hydrotechnicznych w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Gdańsku**

Mogę powiedzieć o całym projekcie. To jest ok. 38 mln z czego 17 dofinansowania z Unii Europejskiej. Chwaląc się dalej chciałam powiedzieć, że dostałam informację, że dostaliśmy Błękitną Flagę, czyli taki certyfikat, na Tamce. Niewiele, bo 49 marin w Europie ma taką flagę.

**Pan Leszek Paszkowski - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Gdańsku**

Tym bardziej, że osiem jest tych błękitnych flag i miasto Gdańsk będzie zdecydowanym liderem jeśli chodzi o jakość, gdyż żadna gmina w Polsce nie ma takiej ilości błękitnych flag. Sześć kąpielisk i dwie mariny.

**Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu RMG**

Kończymy ten punkt. Dziękujemy.

## **PUNKT - 3a**

**Informacja na temat PZU Gdańsk Maraton.**

**Pan Leszek Paszkowski - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Gdańsku**

Za nami pierwszy PZU Gdańsk Maraton. Chciałem na państwa ręce przekazać pamiątkowy medal. Rozpocznę od pana Falandysza.

**Radny Jaromir Falandysz - członek Komisji**

Już mam dziękuję.

**Pan Leszek Paszkowski - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Gdańsku**  
Uczestniczył. Dostałem też podziękowanie i gratulacje, z czego się bardzo cieszę, gdyż jak zawodnik... Cieszę się, że to mój uczeń przebiegł, czyli nauczyłem go czegoś.

**Radny Wojciech Błaszczkowski - członek Komisji**  
Jedyny radny, który brał udział i uczeń pana dyrektora?

**Pan Leszek Paszkowski - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Gdańsku**  
Tak.

**Pan Andrzej Trojanowski - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Sportu**  
Muszę powiedzieć, że i dyrektor Biura Rady też biegł.

**Pan Leszek Paszkowski - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Gdańsku**  
Może poprosimy pana Jaromira o kilka słów, a ja potem ja dopowiem resztę?

**Radny Jaromir Falandysz - członek Komisji**  
Może na początek łyżkę dziegciu, bo ja mogę tylko chwalić, ale poczytałem potem opinie w Internecie wszystkich ludzi i może zacznę od tego co było nie tak. Zdaje się, że był problem w punktach żywienia dla tych, którzy biegli wolniej jak 4 godziny. Wszyscy mówili, że zabrakło tych bananów. Izotoników chyba wystarczyło, ale bananów zabrakło. Nie wiem czy dlatego, że było za mało?

**Pan Leszek Paszkowski - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Gdańsku**  
Rzeczywiście końcówka, było kilka sygnałów, gdyż się okazało, że wolontariusze po prostu raz, że robili to w sposób nieumiejętny. Na czym to polegało? Zostawiali na stole, a niektórzy biorąc zrzucali te banany i one leżały na ziemi i stąd zabrakło, chociaż kupiliśmy ich dużo więcej, bo było 300 kg bananów. Rzeczywiście to jest rzecz, którą należałoby zmienić, bo ci co biegli powyżej 5 godzin to końcówka miała rzeczywiście niedostatek jeżeli chodzi o żywienie. Natomiast mówić wprost, banan na koniec już niewiele był w stanie pomóc.

**Radny Jaromir Falandysz - członek Komisji**  
Zabrakło już na końcu, w hali Amber Expo bananów, ale widziałem, że ludzie po 5 kg do plecaków pakowali.

**Pan Leszek Paszkowski - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Gdańsku**  
To prawda. Nad tym człowiek nie zapanuje.

**Radny Jaromir Falandysz - członek Komisji**  
Poza tym organizacja rzeczywiście bardzo dobra, szczególnie jak na debiut. Wszyscy, których też czytałem porównywali z maratonem Warszawskim. Chwalili, że było lepiej niż na Orlen Maratonie.

**Pan Leszek Paszkowski - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Gdańsku**  
To dla mnie nowa wiadomość, bo nie miałem takiej.

**Radny Jaromir Falandysz - członek Komisji**  
Jest dużo większy.

**Pan Leszek Paszkowski - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Gdańsku**

Oni rozpieszczają tego biegacza do obrzydzenia powiedziałbym, ale standard, który wyznaczaliśmy, powiem tylko tak, że PZU jest wręcz zachwycony. Postawili nas za wzór stąd jeszcze kolejny efekt dodatkowy, że od razu weszli w kolejny projekt Bieg Westerplatte. Będą naszym sponsorem, czyli pokazaliśmy, że w Gdańsku można zrobić fajny, autem na pewno jest trasa, autem jest miejsce i jest głód na to.

**Radny Jaromir Falandysz - członek Komisji**

Jeszcze pakiet startowy. Teraz rozumiem, czemu ludzie zapisali się na maraton, ale nie pobiegli, bo pakiet startowy był dużo więcej warty niż sama kwota wpisowego na maraton.

**Pan Leszek Paszkowski - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Gdańsku**

Zgadza się. Nie będzie tak zawsze, że te wpisowe będzie tak niskie. Teraz już mamy swoją markę. Oczywiście nie będziemy „wariować” z tym wpisowym, natomiast na pewno mamy listę rzeczy, o których tutaj nie będę mówił, jako organizator, ale rzeczy do poprawienia mamy dużo.

**Radny Wojciech Błaszowski - członek Komisji**

Ile wynosiło wpisowe?

**Pan Leszek Paszkowski - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Gdańsku**

49 zł na początek, potem 79 zł, 139 zł i 200 zł. O dziwo nawet za 200 zł ludzie się wpisywali. Było 2408 zapisanych, a 1857 wystartowało, 1824 ukończyło.

**Radna Beata Jankowiak - wiceprzewodnicząca Komisji**

Czy są jakieś statystyki jak to wygląda, czy są osoby z innych miast czy głównie z Gdańska?

**Pan Leszek Paszkowski - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Gdańsku**

Tak. 76% to są mieszkańcy Pomorza i mamy 10 nacji. Są takie kraje egzotyczne jak Zjednoczone Emiraty Arabskie. Mniej egzotyczne jak Rosja, Hiszpania, Niemcy, Holandia, Ukraina. Dziesięć państw w każdym razie.

**Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu RMG**

To wszystko Euro zrobiło.

**Pan Leszek Paszkowski - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Gdańsku**

Pewnie tak, natomiast chcemy powiedzieć o tym, że warto było podjąć decyzję, tu Prezydent Adamowicz stał na stanowisku, pan dyrektor Trojanowski, żeby taki maraton zrobić i pan dyrektor pewnie powie kilka słów na temat naszego nowego projektu, który się urodził w głowach, aby zrobić, wspominałem już państwu kiedyś o Gdańskim Herbie Biegowym.

**Radny Jaromir Falandysz - członek Komisji**

Sopot nam utrudnił życie, bo zrobił pół maraton na dwa tygodnie przed.

**Pan Andrzej Trojanowski - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Sportu**

No właśnie. My zawsze patrzymy na innych organizatorów i staramy się dobierać tak terminy. Trudno nieraz przy tak napiętych kalendarzach biegaczy znaleźć odpowiedni. Niestety tak bywa. Chcę tylko podkreślić dwa takie elementy.



Pierwszy element to jest to, że znaleźliśmy znakomitego partnera w sensie stabilności i finansów, a drugie partner to właściwie miasto w postaci Amber Expo. Ten finisz w hali i niezależnie od warunków, człowiek kończy w warunkach super cywilizowanych to spotkaliśmy się z opiniami fantastycznymi zarówno po Półmaratonie jak i maratonie, bo pół maraton też finiszuje w hali, nie mówiąc o tym, że w hali możemy wszystko zmieścić począwszy od pryszniców, a skończywszy na konstrukcjach zabek dla dzieci. Ludzie przychodzili dzień wcześniej po odbiór pakietów, a zostawali z dziećmi po 2 godziny, bo dzieci nie chciały wyjść stamtąd. Także ten klimat naprawdę jest bardzo fajny. Myśmy po tych wielkich imprezach międzynarodowych chcieliśmy też przesunąć środek ciężkości na organizowanie imprez, w których biorą udział mieszkańcy. Stąd postawiliśmy na bieganie i stąd stworzyliśmy taki pomysł Gdańskiego Herbu Biegowego. Należałyby do niego trzy biegi. Rozpoczynaliśmy najkrótszym czyli Biegiem Westerplatte na 10 km, potem Półmaraton Amber Expo i kończylibyśmy maratonem PZU Gdańsk. Dyrektor Paszkowski przygotowuje taki medal, który składałby się z trzech części. Jeśli ktoś przebiegłby te trzy biegi to mógłby złożyć ten Herb Gdański.

**Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu RMG**  
Marketingowo to bardzo dobre.

**Pan Andrzej Trojanowski - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Sportu**

Oczywiście wspierają też i inne biegi, gdzie gdańszczanie biegają począwszy od Biegu Św. Dominika, czy Gdańsk Biega. Drugim kierunkiem jest kolarstwo. Jest bardzo popularne. 13 i 14 czerwca dwie imprezy kolarskie ogólnodostępne. To jest dla specjalistów od kolarstwa górskiego Skandia Maraton. Ma różne dystanse w zależności od wieku i od umiejętności, ale dzień później robimy po raz pierwszy w Gdańsku wyścigi na 50 i 100 km szosowe dla amatorów i tu razem z Czesławem Langiem i tu się spodziewamy też być może kilku tysięcznej rzeszy uczestników na takim wyścigu i to też jest właśnie skierowane w stronę mieszkańców, zwłaszcza, że z panem Langiem organizując start w ubiegłym roku Tour de Pologne w związku z rocznicą odzyskania niepodległości i wolności. On sam był w Gdańsku i wtedy poprosiliśmy go, żebyśmy wspólnie się zastanowili nad jakąś taką imprezą dla ludzi, bo już wtedy chcieliśmy wypuścić za Tour de Pologne amatorów, ale tyle było problemów z Policją, z obstawieniem trasy, a kolarze nie chcieli jechać za krótko, czyli do Pruszcza, a do Pruszcza by było najłatwiej, więc postanowiliśmy zrobić oddzielny za rok, ale już żeby się do niego przygotować. Niestety będzie też utrudnienie dla mieszkańców, bo będzie Trasa W-Z czyli Armii Krajowej zamknięta w niedzielę chyba od 9 do 19. Chcieliśmy to zrobić z gminami, żeby wydłużyć ten wyścig, a nie jeździć wkoło, ale niestety wójtowie się na to nie godzą, bo nie mają z tego żadnych korzyści, a mają zamknięte drogi. Policja praktycznie rzecz biorąc zaakceptowała tylko takie rozwiązanie. Myślę, że raz w roku W-Z można zamknąć, zwłaszcza, że można ją minąć z jednej jak i z drugiej strony. W niedzielę nie jest to najważniejsza rzecz. Czekają nas też oczywiście Triathlon Gdański. Też fajna inicjatywa MOSiR-u, że nie jest to ten triathlon tradycyjny, pełnowymiarowy tylko ¼ więc jest on bardziej dostępny dla ludzi niż ten Iron Men, bo tu już trzeba być super wytrzymałym i zdrowym człowiekiem.

**Pan Leszek Paszkowski - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Gdańsku**

Myślę, że jak będą jakieś pytania to można jeszcze powiedzieć kilka słów na temat samych przygotowań, bo to wielomiesięczne, ale najważniejsze powiedziałem.

**Radny Jaromir Falandysz - członek Komisji**

Ja mam tylko sugestię, że 3500 miejsc to będzie za mało w przyszłym roku. Dużo osób z północnej Polski nie pojedzie do Warszawy w kwietniu. To będzie za mało miejsc. Znowu będzie, że w 2 tygodnie nie ma miejsc.

**Pan Andrzej Trojanowski - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Sportu**

Natomiast mamy uwagi przede wszystkim dotyczące utrudnienia w komunikacji w mieście. Tam były niektóre fragmenty wyłączona jezdni cała.

**Pan Leszek Paszkowski - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Gdańsku**  
Policja wyciągnie wnioski.

**Pan Andrzej Trojanowski - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Sportu**

My niestety musimy tak skonfigurować trasę, zresztą to nie tylko my konfigurujemy trasę tylko Policja. Oni to są eksperci. Żeby jednak udostępnić połowę chociaż jezdni dla ruchu kołowego, bo gdyby to był normalny maraton zawodowców, to można by było określić, że w ciągu 40 minut wszyscy to przebiegną, a to się rozkłada.

**Pan Leszek Paszkowski - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Gdańsku**

Tutaj jest jeszcze kwestia wózków, bo tak naprawdę wiele maratonów odchodzi też od wózków, bo to są hand-bike. Więc było 8 uczestników, którzy też krócej jadą, ale szybciej musimy zamykać całe miasto. Oczywiście to jest decyzja trudna, bo jeżeli się zaczęło raz to z nimi robić to jest kwestia...

**Pan Andrzej Trojanowski - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Sportu**

To są zawodowcy. Oni startują i z tego żyją.

**Pan Leszek Paszkowski - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Gdańsku**

Rozważamy jeszcze tą możliwość mniejszej uciążliwości, bo to było jednym z elementów, który zawsze... Mieszkańców trzeba edukować, że imprezy tego typu są przeprowadzane w miastach nie tylko w Polsce, ale też przede wszystkim na świecie. Jak się robi Boston czy Nowy Jork maraton, to się zamyka całe ulice i one po prostu są zamknięte w całej przestrzeni, nie tylko separacja ruchu pieszy.

**Pan Andrzej Trojanowski - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Sportu**

Jeszcze jedna rzecz. Wielkim plusem było to, że nie mieliśmy wysokich nagród finansowych, bo nie było tylu Kenijczyków, nie opłacało im się, żeby tu przyjechać, żeby zgarnąć nagrodę.

**Radny Jaromir Falandysz - członek Komisji**

Na Biegu Westerplatte mieliśmy, przyjeżdżają.

**Pan Leszek Paszkowski - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Gdańsku**

Tak. Pół godziny biegu i jakieś parę złotych jest.

**Pan Andrzej Trojanowski - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Sportu**

Eksperti mówią, że gdybyśmy ogłosili, że przeprowadzamy kontrolę antydopingową to by ich nie było, bo normalny organizm by nie wytrzymał tylu biegów.

**Radny Jaromir Falandysz - członek Komisji**

Teraz podobno nawet amatorzy biorą doping.

**Pan Leszek Paszkowski - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Gdańsku**

Co ważne też jeszcze na koniec, że nie było żadnych takich interwencji medycznych, że pogoda, mimo wietrznych warunków...

**Radny Jaromir Falandysz - członek Komisji**

Nie było za gorąco.

**Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu RMG**

Zamykam ten punkt, a kolejny pkt omówimy na Tamka.

Następnie Komisja zwiedziła przystań Żabi Kruk, a potem udała się na przystań przy ul. Tamka w Gdańsku.

## **PUNKT - 4**

**Sprawy wniesione, wolne wnioski, korespondencja.**

**Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu RMG**

W związku z tym, że nie było spraw wniesionych oraz wolnych wniosków Przewodniczący podziękował wszystkim za uczestniczenie w obradach i na tym posiedzenie zakończono - godz. 17:25.

**Przewodniczący  
Komisji Sportu RMG**

**Mirosław Zdanowicz**

Protokół sporządziła:  
Joanna Świeczkowska